

Kuźmicki: Piękny dzień lata [FELIETON]

Piwni specjaliści z „Kalejdoskopu” pewnie utwierdzaliby mnie w przeświadczeniu, że picie piwa zawsze jest wyjątkowe i magiczne. Z czym zasadniczo się zgadzam, jednak bywają sytuacje bardziej wyjątkowe.

Przed laty wybraliśmy się na wędrowkę po czeskich i morawskich browarach. Mieszkaliśmy w Brnie u stóp Špilberku, skąd jeździliśmy do miast, miasteczek, wsi znanych z tego, że są w nich browary, najczęściej małe, choć rozpoznawalne nie tylko w najbliższej okolicy. Po degustacjach w Humpolcu, Jihlavie, Vyškovie dotarliśmy do miejscowości i browaru, gdzie Jiří Menzel kręcił plenery filmu „Postrzyżyny”. Do wsi Dalešice, w której trwały „Postřižinské slavnosti”, czyli artystyczny piknik w filmowym browarze. Po drodze marzyłem o możliwym spotkaniu ze sławnym reżyserem. Towarzyszący nam ekspert od piwa i piwnych obyczajów zastopował mnie, twierdząc, że Menzel raczej piwa nie pije i nie liczymy na to. Na miejscu byliśmy przed południem. Zastaliśmy je w klimatach znanych z podobnych imprez: pobożowisko. Estrada z ekranem, rzędy ław i krzeseł. Na przyczepie, takiej od traktora, zbita z desek kabina z dwoma projektorami na taśmę 35 mm. Sporo porzuconego szkła, przepełnione popielniczki i śmietniczki, beczki i kegi, chyba puste, smętne nalewaki.

I nikogo, dosłownie żywego ducha, nie licząc drewnianych grup rzeźbiarskich z takimi przedstawieniami, jak żona rządcy browaru podczas kąpieli w wannie albo doktor słodko śpiący na jej piersi. Bo jedną z atrakcji corocznego święta jest plener rzeźbiarski o tematyce piwno-filmowej. Skoro dotarliśmy do browaru, trzeba było poszukać piwa. Wchodzimy do niskiej, długiej szopy, chyba dawnego warsztatu bednarskiego. A tam oczywiście tłum. Długie stoły, ławy, uwijający się kelnerzy. Śniadanie zmęczonych nocnymi atrakcjami uczestników. Ktoś się gościnnie przesuwają, dostajemy trochę wolnego miejsca przy jednym ze stołów. Rozglądam się po sali i widzę, że w jej końcu na niewielkim podwyższeniu stoi kilka stolików, z których jeden właśnie się zwalnia. Zatem szybko tam przechodzimy, nie zdając sobie sprawy, iż właśnie tu organizatorzy ulokowali gości specjalnych imprezy. To przedostatni stolik, za moimi plecami jest jeszcze jeden. Siadamy – dwie pary, bokiem do wielkiej sali, plecami do gości przy sąsiednich stolikach. W pewnym momencie towarzyszące nam panie patrzą nad naszymi głowami, trącając się znacząco, uśmiechają. Gestami zmuszają do odwrócenia się w stronę ostatniego stolika. Gdzie siedzi kto? – zgadnijcie. Tak jest: Jiří Menzel! [...]

Mieczysław Kuźmicki

Cały felieton do przeczytania w Kalejdoskopie 01/21.

* Jak kupić "Kalejdoskop"?

Numer 01/21 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik. Niebawem także w łódzkiej Księgarni Do Dzieła (Próchnika 3) i Księgarni Ossolineum (ul. Piotrkowska 181).

A także w prenumeracie:

- redakcyjnej – część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best of Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

* W zakładce [ARCHIWUM](#) naszego portalu znajdziecie już dostępne w PDF-ie wybrane artykuły tego [NUMERU](#) do przeczytania m.in. "Jeszcze filmowa?" Mieczysława Kuźmickiego, "Przywołując pramatki" - rozmowę Joanny Glinkowskiej z Gabrielą Poradą, oraz zajawki innych, w tym "Wizji czy fikcji?" Bogdana Sobieszka , czyli resume filmowości Łodzi oraz rozmowy miesiąca Piotra Groblińskiego z Małgorzatą Kosiec, której obrazy możecie oglądać na okładce oraz wewnątrz numeru.

* **Nasze PODKASTY**

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)

* **Nasze AUDYCJE**

Od pewnego czasu współpracujemy z Radiem Kapitał, realizując cykl "Oko Kalejdoskopu". Pierwsze dwie audycje (rozmowę wokół "tez dla łódzkiej kultury" Michała Lachmana, dotyczącą tematu strategii dla łódzkiej kultury, oraz rozmowę Joanny Glinkowskiej z łowcą dźwięków Rafałem Kołackim) można odsłuchać [TUTAJ](#)